

ECHO KRAKOWSKIE

Nr 337 (1536)

Rok V Kraków, Piątek 8 grudnia 1950 r.

„Pamiętajcie, że walka o pokój jest waszą własną najżywniejszą sprawą. Wiedziecie, że setki milionów obrońców pokoju, zjednoczywszy się wyciągają do was dłoń. Wzywają was do udziału w najsłabszej walce, jaką kiedykolwiek toczyła ludzkość wierząca głęboko w swoją przyszłość“
Z Manifestu II Światowego Kongresu Pokoju do narodów świata.

Obrady plenum KW PZPR Budowa Nowej Huty bojowym zadaniem Partii — stwierdza sekretarz KW St. Łopot

PODCZAS dwudniowych obradach plenum KW PZPR, w obecności przedstawicieli Komitetu Centralnego PZPR — sekretarza KW — St. Łopot omówił szczegółowo prace organizacji partyjnych na terenie realizacji planów inwestycyjnych, zwłaszcza odnośnie Nowej Huty.
Sekretarz KM PZPR w Krakowie — Pawlak oraz sekr. KP PZPR w Miechowie — Stachurka przedstawili zebrany przebieg urzędowania uchwał III plenum KW, oraz kształtowanie się składu socjalnego Partii na terenie woj. krakowskiego.

MOWIĄC o sytuacji w Nowej Hucie sekretarz KW Łopot stwierdził m. in.:
„Trzeba uznać, jako realne osiągnięcie fakt, że budownictwo huty — giganta coraz bardziej porwa inżynierów, techników, robotników i młodzież, partyjnych i bezpartyjnych, a także i kobiety.
Najlepiej znajduje to wyraz w zmianie stosunku do pracy. Obserwujemy pełne oddanie wykonywanym robotom, stałe przekraczanie norm, podjęcia i realizację poważnych zobowiązań z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej, jak i na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Liczba współzawodników i racjonalizatorów na hucie, wzrosła do 60 proc. ogólnego stanu załogi.

Uczony węgierski prof. Z. Janossy przybył do Krakowa

W Krakowie bawi fizyk węgierski, profesor Uniwersytetu Budapeszteńskiego L. Janossy.
Uczony węgierski bierze udział w obradach zjazdu fizyków, który odbywa się obecnie w Krakowie. (bp).

Przed I Kongresem Nauki Polskiej

Dwa zjazdy uczonych w Krakowie — zootechników i fizyków

W KRAKOWIE odbywają się ostatnio liczne zjazdy uczonych polskich związane z pracami przygotowawczymi do I Kongresu Nauki Polskiej. W środę dnia 6 bm. zakończyła swe obrady narada robocza zootechników, zaś w dalszym ciągu obraduje jeszcze XIII zjazd fizyków polskich.
W dniach 5 i 6 bm. odbyła się narada robocza zootechników zorganizowana w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, przez Instytut Zootechniki w Krakowie. Narada zorganizowana została w celu opracowania unowocześnionych norm żywienia i wychowu zwierząt w gospodarstwie.
W zjeździe wzięli udział dyrektor depart. Ministerstwa — Pajak, przedstawiciel PKPG nac. — Markijanowicz oraz przedstawiciele poszczególnych wydziałów Ministerstwa, Centralnego Zarządu Państwowych Gospodarstw Rolnych, CSMJ, CZPM, Związku Samopomocy Chłopskiej, Centrali Mięsnej, kierownicy Doświadczalnych Instytutów Zootechnicznych i profesorowie wydziałów rolnych wyższych uczelni.
Referaty ustalające wytyczne norm żywienia poszczególnych gatunków zwierząt a zwłaszcza typów hodowlano - użytkowych wygłosił: prof. Młarski (referat zasadniczy) prof. Prawocheński, prof. Czaja, dr. Abgarowicz, dr. Kiełanowski, inż. Jankowski i inż. Stawiński.
Wyniki obrad dały podstawę do ustalenia norm żywienia, instruktazu wychowu i utrzymania zwierząt gospodarskich, które opracować ma do 31.1.1951 roku Instytut Zootechniki w Krakowie.
Po zatwierdzeniu normy te obowiązują będą na terenie całego kraju.

FIZYCY krakowscy z prof. dr. Henrykiem Niewodniczańskim zorganizowali zjazd ogólnopolski, w którym udział biorą najwybitniejsi fizycy z prof. prof. Infeldem, Osnowskim, Soltanem, Niewodniczańskim, Rubinowiczem, Piekara, Weysenhoffem i ministrem prof. Szymanowskim na czele.
Zjazd rozpoczął się w poniedziałek 4 grudnia, przy czym pierwsza część obrad trwająca dwa dni, poświęcona była fizyce na I Kongresie Nauki Polskiej. Związane z tym referaty wygłosili prof. prof. Szczeniowski, Złotowski, Sosnowski, Pięnkowski i mgr Buras. Na zakończenie tej części obrad w toku ożywionej dyskusji ustalono tezy na Kongres Nauki Polskiej.
W CZĘŚCI naukowej zjazdu referaty zasadnicze wygłosili prof. prof. Weysenhoff, Soltan, Niewodniczański, Rubinowicz oraz inni uczeni, którzy wygłosili ogółem ponad 60 referatów z prac własnych.
W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Fizycznego. W dniu jutrzejszym m. in. wygłosi referat gość zjazdu, znany fizyk węgierski prof. L. Janossy z Budapesztu, po czym nastąpi zamknięcie zjazdu. (la)

Histeria i panika w kołach rządowych USA

Jak wycofać się z koreańskiej awantury

radzą Truman i Attlee

Ostre zarzuty kieruje prasa amerykańska pod adresem Mac Arthura

NOWY JORK

JAK wynika z wiadomości prasy amerykańskiej, w chwili obecnej szerokie koła amerykańskiej opinii publicznej przyznają, że awantura amerykańska na Korei doprowadziła do katastrofy, to też przywódcy amerykańscy chwytają się przeróżnych środków przy pomocy których mogliby wybrnąć z sytuacji w której się znaleźli.

„bohaterskiego wodza“, oskarża go obecnie o popełnienie „kolosalnego błędu wojakowego“ i oświadczają, iż doprowadził on swe oddziały wprost w zasadzkę.

Prowokacyjne oświadczenie Trumana wywołało oburzenie na całym świecie

NARODY całego świata protestują przeciw prowokacyjnemu wystąpieniu Trumana i zbrodniczej polityce kierowniczych kół USA.
W FRANCJI do ambasady USA przybywa bez przerwy delegacja robotników i pracujących Paryża, protestująca przeciw zbrodniczej deklaracji Trumana. W wielu wypadkach dyrekcje fabryk przyłączyły się do rezolucji uchwalonych przez robotników.
W Fabryce Renault w Billancourt odbył się potężny wiec z udziałem 3 tys. robotników pod hasłem protestu przeciw zbrodniczej deklaracji Trumana.
W WIELKIEJ BRITANII organizacje jednoczące przeszło milion osób, wystosowały do premiera Attlee telegramy i petycje, domagające się, aby Anglia w żadnym wypadku nie została wciągnięta do wojny z Chinami.
W STANACH ZJEDNOCZONYCH odbywają się liczne masowe wiece, organizowane przez Komitety Obrony Pokoju, na których uchwalane są rezolucje potępiające oświadczenie Trumana.

Dn. 6 bm. o godzinie 14-tej Armia Ludowa Korei oswobodziła Phenjan

Amerykanie i lisymanowcy uciekają w popłochu poza linię 38 równoleżnika

GŁÓWNE siły koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich wkroczyły do Phenjanu dnia 6 bm. o godz. 14. Amerykańskie wojska inwazyjnie uciekły z Phenjanu na południe wraz z resztkami innych agresywnych oddziałów oraz wojsk lisymanowskich.

B. król Cyganów Kwiek na kursie dla analfabetów

Do Powiatowego Pełnomocnika do Walki z Analfabetyzmem w Piotrkowie Trybunalskim zgłosił się b. król Cyganów Władysław Kwiek z prośbą o zorganizowanie kursu początkowego nauczania dla Cyganów — analfabetów mieszkających w Piotrkowie Trybunalskim i w okolicy. Prośbie tej uczyniono zadość.
W tej chwili 76 Cyganów z Władysławem Kwikiem na czele uczęszcza już na naukę. Cyganie uczą się b. pilnie. Wielu z nich okazuje dużą inteligencję.

W IADOMOŚCI o porażkach Mac Arthura w Korei wywołały w kołach politycznych Waszyngtonu nastroje paniki i hysterii. Nastroje te wzmożyły się zwłaszcza wówczas, gdy szef amerykańskiego sztabu wojennego gen. Bradley złożył w komisji spraw zagranicznych senatu sprawozdanie o sytuacji na Korei. Mimo, że posiadzenie komisji było tajne, niektórzy senatorowie nie dobowali dyskrecji i wco rajsza prasa amerykańska pod olbrzymimi nagłówkami zawiadomiła, że Bradley przewiduje „nową Dunkierkę“ i że flota amerykańska stoi już w pogotowiu, aby wiecie niedobitki macarthurowskie z Korei.
Bradley wydał wkrótce potem oficjalne sprostowanie, stwierdzając, że imputowane mu oświadczenie o wywiezieniu wojsk amerykańskich z Korei dotyczyło tylko frontu północno - wschodniego, gdzie dywizje amerykańskie są otoczone, niemniej sprostowanie to nikogo nie uspokoiło.

PRASA amerykańska gubi się w domysłach na temat prowadzonych obecnie w Waszyngtonie rozmów między Trumanem a premierem brytyjskim Attlee.
Korespondenci prasowi donoszą, że w czasie rozmów zastana wiano się między innymi nad sprawą ewakuowania armii amerykańskiej i innych oddziałów wojskowych, pozostających pod komendą amerykańską, z Korei.
O tym, aby Mac Arthur mógł się ustabilizować sytuację na Korei, nikt w Waszyngtonie nawet nie marzy. Agencja AFP w komentarzu o sytuacji na Korei podkreśla, że w chwili obecnej nie może być mowy o posłaniu na Koreę jakichkolwiek posiłków.

O bombie atomowej, w międzynarodowych kołach Waszyngtonu przestano mówić. W kołach tych podkreśla się natomiast, że „wrzucenie Mac Arthura do morza“ będzie oznaczało, wobec rozmiarów strat i śmiertelnego ciosu dla prestiżu USA w Azji, olbrzymie osłabienie wewnętrznie - politycznej pozycji Trumana.
Wiele pism amerykańskich zażądało od Trumana wydania Mac Arthurowi rozkazu wycofania się z Korei. Między innymi „New York Daily News“ stwierdza, iż „USA mają do wyboru stratę prestiżu albo utratę 100 tys. amerykańskich żołnierzy“.

Jednocześnie g. iazda Mac Arthura wyrażnie w USA zbladła. „New York Herald Tribune“ do tychczas pełna zachwytów dla

Haniebna sytuacja macarthurowskich legionów w Korei oto przyczyna „skargi“ amerykańskiej przeciwko Chinom Ludowym



— oświadczył minister WYSZYŃSKI w przemówieniu, którego fragmenty podajemy na str. 2-giej

PEKIN. Jak donoszą z Korei. korespondenci, na froncie północno - wschodnim wojska amerykańskie i lisymanowskie są w trakcie ucieczki w kierunku Hamhyng, skąd mają być ewakuowane. Część amerykańskich dywizji znajduje się jeszcze w Wonsan, ale „los tego portu jest już zdecydowany“. Pierwsza amerykańska dywizja piechoty morskiej i 7 dywizja piechoty, pozostała nadal w okrażeńiu.

Jak donosi Reuter, czołwki koreańskiej Armii Ludowej dotarły do Koksan, położonego 80 km na południowo - wschód od Phenjanu na południowym brzegu rzeki Nam.

BESTIAŁSTWA AMERYKAŃSKICH AGRESORÓW MOSKWA.

Dziennik „Prawda“ publikuje korespondencję Kornilowa i Wasiliewa z Korei Północnej. Korespondenci opisują niesłychane okrucieństwa imperialistów amerykańskich w Korei, podkreślając, że Amerykanie w stosowaniu nieludzkich tortur i w okrucieństwie przeszli-faszystów hitlerowskich.
Korespondenci opisują między innymi barbarzyńskie zniszczenie przez bombowce amerykańskie miasta koreańskiego Siungsiu. Na miasto to Amerykanie zrzucili około 90 tys. bomb zapalających, puszcząjąc z dymem przeszło 90 proc. do-